

gagim



Tradycje „Jedynki”

Publikacja jest współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej



OD REDAKCJI

Oto trzeci numer gazetki szkolnej wydanej w ramach projektu „Młodzieżowa Akademia Obywatelska”, realizowanego przez Centrum Inicjatyw Lokalnych. W projekcie bierze udział 10 szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z terenu powiatu zawierciańskiego, a z każdej z nich – 6 uczniów. Projekt jest współfinansowany przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej. Potrwa on do końca września 2014 roku.

W ramach projektu trwającego od maja 2013 roku odbyło się kilka edycji warsztatów dziennikarskich, spotkania ze znanymi dziennikarzami (Michałem Olszańskim, Romanem Czejarkiem, Jakubem Poradą i Bogdanem Rymanowskim), dwie debaty z samorządowcami i postaciami lokalnego biznesu, wyjazd dziennikarski do Łodzi (relacja z wycieczki znalazła się w piśmie „Zawiercianin” nr 17), a uczniowie intensywnie pracowali przy tworzeniu materiałów dziennikarskich. Efekt tych prac znajduje się na najbliższych kilkunastu stronach.

W trzecim projektowym numerze gazetki „GaGim” o rosnących przy szkole dębach pamięci piszą Aleksandra Stempień i Wiktoria Domagała. Także tematykę drzew opisuje w swoim tekście Wiktoria Paruzel. Dlaczego matematyka może być pasją? Odpowiada na to rozmówca Wanessa Lassak, który wyjaśnia, co ciekawego jest w naukach ścisłych. Tradycje „Jedynki” pozwala z kolei poznać tekst autorstwa Katarzyny Mazur. W gazetce znaleźć można także „bajkę o zgrozie”, czyli podróż po bliskiej okolicy szkoły, na którą zaprasza Wanessa Lassak, krótki tekst o modzie w gimnazjum autorstwa Wiktorii Paruzel, artykuł Kacpra Kruza o tańcu jako zarówno dyscyplinie sportu, jak i pasji, a także zagadki dla każdego, przygotowane przez Wiktorię Domagałę.

Bogatsi o doświadczenia zdobyte podczas tworzenia poprzednich numerów gazetki szkolnej i „Zawiercianina” oddajemy w Wasze ręce kolejne wydanie. Jest ono efektem intensywnej pracy uczniów – mamy nadzieję, że jeszcze lepsze, niż poprzednie. Każdy autor tekstów do gazetek szkolnych miał okazję przekonać się już zapewne nie raz o sile prasy – również takiej, jaką współtworzymy w ramach projektu „Młodzieżowa Akademia Obywatelska”. Istnieje powiedzenie, według którego „czym skrupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Młodzież biorąca udział w projekcie ma okazję uczyć się odpowiedzialności i poznać wartość aktywności społecznej. Te cechy są nieodłącznymi elementami społeczeństwa obywatelskiego – a o jego dobry stan i rozwój jutro powinniśmy dbać już dzisiaj. Wszyscy.

młodzieżowa akademia obywatelska

SPIS TREŚCI

- 3 Pani pedagog radzi**
Izabela Leks – pedagog szkolny, w rozmowie z Aleksandrą Stempień
- 4 Sport to nie tylko piłka nożna**
Kacper Kruz
- 5 Matematyka moją pasją**
Z Michałem Zbierańskim rozmawia Wanessa Lassak
- 6 Pomniki przyrody**
Wiktoria Paruzel
- 7 Dęby pamięci**
Wiktoria Domagała, Aleksandra Stempień
- 8 Tradycje jedynki**
Katarzyna Mazur
- 9 Bajka o zawierciańskiej zgrozie**
Wanessa Lassak
- 10 Młodzieżowa moda w G1**
Wiktoria Paruzel
- 11 Zagadki dla każdego**
Wiktoria Domagała

Wydawca:



Adres redakcji:

Centrum Inicjatyw Lokalnych
ul. Senatorska 14
42-400 Zawiercie
tel. 32 670 20 14,
e-mail. cil@cil.org.pl

Gazetę przygotował zespół w składzie:

Liliana Kuszak, Wanessa Lassak,
Wiktoria Paruzel, Wiktoria Domagała,
Katarzyna Mazur, Kacper Kruz,
Aleksandra Stempień
Redakcja i korekta: Remigiusz Okraska
Skład: Bartłomiej Mortas
Na okładce: Uczniowie naszej szkoły



**Przeznacz CIL
1% podatku
KRS 0000215720**

Publikacja jest współfinansowana przez Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej



PANI PEDAGOG RADZI

Wielu uczniów naszego gimnazjum bierze udział w konkursach przedmiotowych, olimpiadach itp. Postaramy się Wam doradzić, jak się uczyć, żeby się nauczyć. Pomoże nam w tym pedagog z naszego gimnazjum, pani mgr **Izabela Leks**, z którą rozmawia Aleksandra Stempień.



► **Największym zmartwieniem naszych kolegów okazała się liczba konkursów. Każdy chce być laureatem lub finalistą chociaż jednego z nich, są jednak osoby o większych aspiracjach, biorące na siebie ciężar trzech lub więcej olimpiad. Jak Pani sądzi, czy dobrą decyzją jest branie udziału w kilku konkursach naraz?**

► **Izabela Leks:** Każde nowe wyzwanie czyni nas bogatszymi i ciekawszymi ludźmi. Ciągłe tłumaczenie się brakiem czasu na pewno nie wyjdzie nam na dobre. Poprzez udział w konkursach rozwijamy się wewnątrz, uczymy uczciwej rywalizacji, poznajemy wiele nowych osób o podobnych zainteresowaniach, zdobywamy wiedzę, którą możemy wykorzystać w następnych etapach edukacji. Powinniśmy jednak wybierać olimpiady zgodnie z własnymi zainteresowaniami. Pamiętajmy, że rok szkolny ma swój rytm i trzeba się uczyć również pozostałych przedmiotów. Uczniowie naszej szkoły mają wybór. Sami decydują, w ilu konkursach chcą wziąć udział i gdzie

próbować sił. Nauczyciel ma za zadanie pomóc im się przygotować i wspierać ich wysiłki, więc właściwie nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie.

► **Przygotowanie do olimpiad zajmuje wiele czasu, a przecież są jeszcze kartkówki, testy i odpowiedzi ustne. Nasuwa się więc pytanie: jak mądrze zorganizować czas, aby nie zaniedbywać bieżących lekcji, uczyć się do konkursu, a jednocześnie mieć czas na relaks?**

► **Organizacja czasu to problem, z którym zmagamy się również my – dorośli. Każdy z nas chce gospodarować czasem mądrze, ale często nie potrafimy tego robić. Oto kilka wskazówek dla przyszłych olimpijczyków i nie tylko: 1. należy podzielić naukę na części, 2. uczyć się w odpowiednim miejscu i czasie, 3. co 30 minut robić krótkie przerwy (5-10 min.), 4. powtarzać poszczególne partie materiału co 10-30 min. itd.**

Innym skutecznym sposobem na efektywną naukę są mapy myśli – kreatywne

notatki. Aby mapy myśli były czytelne i rzeczywiście ułatwiały zapamiętywanie materiału, powinny być wykonywane na czystej kartce formatu A4. W centralnym punkcie należy umieścić główną ideę, od której odchodzą coraz mniej istotne i coraz bardziej szczegółowe pojęcia – niczym konary i gałęzie od pnia drzewa. Każdy temat czy hasło główne trzeba ponadto rozpisać innym kolorem.

Ostatnim i zapewne najlepszym sposobem na efektywną naukę jest łączenie jej z zabawą, co sprawi, że nie będzie się kojarzyć z przykrym obowiązkiem.

► **Jak radzić sobie z porażkami?**

To proste – nie przejmować się, w końcu nawet największym zdarzało się przegrać.

► **Dziękuję za rozmowę i rady, jak się uczyć. Myślę, iż będą one przydatne nie tylko dla olimpijczyków, ale dla wszystkich gimnazjalistów.** ✍

SPORT TO NIE TYLKO PIŁKA NOŻNA

Kacper Kruz

Czy to nie smutne, że podstawowymi sportami, które znamy, są jedynie piłka nożna, koszykówka, pływanie i biegi? A taniec? Przecież to również sport. To czasem bardzo wyczerpujący trening ciała. To systematyczny wysiłek sprawnościowy. I, co najistotniejsze, istnieje grupa pasjonatów, dla której jest on najważniejszy.



Wielu z nas kocha tańczyć, większość zna jednak tylko taniec weselny, disco czy zabawy taneczne. A przecież jest to również dyscyplina sportowa, która ma wiele odmian, np. taniec integracyjny, sportowy i towarzyski. Dyscyplina ta polega na wsłuchaniu się w muzykę i wykonaniu poszczególnych rytmicznych ruchów. Mnie interesują współczesne rytmy, takie jak dancehall (gatunek muzyczny wywodzący się z Jamajki, powstały pod koniec lat 70. z klasycznego

reggae), hip-hop (miejska kultura i gatunek muzyczny, powstały w Nowym Jorku w latach 70. XX wieku) czy popping (czasami mylony z electric boogie) taniec uliczny. Można je poznać z popularnych programów telewizyjnych.

Taniec jest moją pasją. Poświęcam mu wiele godzin w tygodniu. Dlatego też chciałbym podzielić się z Wami moimi przemyśleniami. Ważne jest, aby mieć ulubioną muzykę, aby wsłuchać się w jej rytm i tańczyć, aż zabraknie nam tchu.

Do tego konieczny jest też odpowiedni strój, który ułatwi nam poruszanie się i poprawi wygląd podczas zabawy – bo taniec to także zabawa! Dla mnie taki strój to wygodna koszula oraz spodnie. I jeszcze jedna z najważniejszych rzeczy – pamiętajcie, aby nigdy nie tańczyć same-mu, lecz bawić się z innymi, np. z rodzeństwem, przyjaciółmi czy rodziną, bo taniec to nie tylko sport, ale również pasja, radość i wiele skrytych marzeń. //

MATEMATYKA MOJĄ PASJĄ

Magister inżynier **Michał Zbierański** urodził się 30 lat temu w Zawierciu i tutaj dorastał. Od czterech lat uczy matematyki w Gimnazjum nr 1 im. Tadeusza Kościuszki. Ma żonę i dwójkę małych dzieci. Opowiada o sobie w rozmowie z Wanessą Lassak.



► Skąd wzięło się u Pana zamiłowanie do matematyki?

► **Michał Zbierański:** Moje zainteresowanie zawdzięczam rodzicom, w szczególności tacie, który zaciekał mnie matematyką w bardzo wczesnym wieku. Nauczyciele to potem rozwinęli i jestem im za to bardzo wdzięczny.

► Jak Pan się uczył w szkole?

► Uczylem się dobrze. Chodziłem do Szkoły Podstawowej nr 5, a potem do II LO.

► Jest takie przekonanie, że niektóre osoby (z zamiłowania matematycy) mają problemy z przedmiotami humanistycznymi. Czy mógłby nam Pan powiedzieć, odwołując się do własnych doświadczeń, czy to prawda?

► Uważam, że po prostu nie poświęcamy tym przedmiotom tak dużo czasu, ile powinno się im poświęcać.

► Z których sukcesów osiągniętych wspólnie z uczniami jest Pan najbardziej zadowolony?

► Często jestem zadowolony z tego, jak uczeń pracuje. Czasem nieważny jest

nawet wynik konkursu, ale włożony w to wysiłek. Wiele było takich przypadków, gdy pomimo dużego nakładu pracy pozornie nie było żadnego osiągnięcia. Ale moim sukcesem było to, że zwiększyła się wiedza i umiejętność rozwiązywania zadań u takiego ucznia. To jest wspaniale! Gdybyśmy zwracali uwagę wyłącznie na zdobywanie najwyższych miejsc w kwalifikacjach konkursowych, a nie starali się zarazić uczniów pasją, nie cieszyliby się ze zdobytej wiedzy i nowych umiejętności, tylko zniechęcali przy pierwszej przegranej.

► Czy może Pan wymienić kilka konkursów, w których uczniowie osiągnęli dobre wyniki?

► Dobrych wyników uczniowskich w różnych konkursach było bardzo wiele. Jednak te najlepsze są oczywiście potwierdzone konkretnymi tytułami. Wśród nich trzeba wymienić:

- tytuły finalistów i laureatów w Wojewódzkim Konkursie Przedmiotowym z Matematyki, organizowanym przez Kuratorium Oświaty,
- tytuł laureata w ogólnopolskim konkursie „Pikommat 2012”,

- coroczne tytuły finalistów i laureatów w Mistrzostwach Polski w Grach Matematyczno-Logicznych,
- I miejsce w konkursie „Matematyka bez granic”,
- wiele wyróżnień w „Kangurze”.

Sam osobiście byłem kilkakrotnie finalistą w Mistrzostwach Polski w Grach Matematyczno-Logicznych, a w 2012 r. zdobyłem 5. miejsce.

► Mam rozumieć, że lubi Pan spędzać czas z młodzieżą?

► Kto nie lubi dzieci, nie powinien być w ogóle nauczycielem. Zresztą, mógłbym zadać pytanie, za co nie lubić dzieci. Po wiem szczerze, że kiedy byłem dzieckiem, to wydawało mi się, że świat dorosłych jest taki poukładany, taki prawdziwy, że dorośli zawsze mówią prawdę. Jednak sam się przekonałem, i każdy się kiedyś przekona, że dzieci są bardziej szczerze niż dorośli.

► Jakie są Pana relacje z uczniami?

► Relacje są różne, każdy uczeń ma inny sposób myślenia, inne poglądy, i na pewno nie da się wszystkim w pełni

zadowolili. Na pewno są osoby, którym odpowiada mój sposób bycia, prowadzenia zajęć, ale również znajdą się tacy, którzy będą uważali wręcz przeciwnie. Stale się rozwijam i poszukuję metod, które doprowadzą do tego, żeby jak najwięcej uczniów było zadowolonych, żeby treści, które chcę im przekazać, były dla nich jasne. Wybieram też taki język komunikacji, który jest zrozumiały dla większości.

► **Jak Pan wspomina studia?**

► Wspaniale, dopiero na studiach zacząłem robić to, co lubię. W szkole średniej i w podstawówce przedmiotów było dość dużo, a na studiach skupiłem się właśnie na tym, co lubię, czyli na matematyce.

► **Jak wszyscy doskonale wiemy, matematyka jest Pańskim hobby. Czy może ma Pan jeszcze jakieś inne?**

► Jasne, że mam. Jak większość mężczyzn, interesuje mnie piłka nożna,

majsterkowanie, ale głównie to jednak matematyka.

► **A jak Pan spędza wolny czas?**

► Mój wolny czas... no cóż, przede wszystkim z własnymi dziećmi. Jednak w dzisiejszych czasach człowiek jest tak zapracowany, że tego wolnego czasu jest bardzo mało. Może niektórym wydaje się, że nauczyciele mają niewiele pracy. Wakacje – właściwie dopiero w czasie urlopu mam ten upragniony, wolny czas.

► **Jakie było Pana przezwisko w czasach szkolnych?**

► Moje przezwisko to „Misiek”.

► **Mamy wszyscy nadzieję, że jest Pan zadowolony z pracy w naszej szkole?**

► Z pracy jestem bardzo zadowolony, jest mi tu bardzo dobrze. Pracowałem w Zespole Szkół w Pilicy, a potem w Zespole Szkół im. Hugona Kołłątaja w Zawierciu,

ale jednak tutaj jest mi najlepiej i nie myślę o odejściu.

► **To świetnie! A teraz specjalne pytanie od klasy II D. Skąd się biorą Pana „suchary”, które, jak wiemy, opowiada Pan jak mało kto?**

► Powiem krótko – z głowy:

Szedł facet koło koparki i dał się nabrać.

Co mówi kobieta, kiedy wieszka ubrania w szafie? Rzeczywiście.

► **Ma Pan może jakieś motto?**

► Owszem, powtarzam je na każdej lekcji: „Każdy nauczyciel mówi, że jego przedmiot jest najważniejszy, ale rację mają tylko matematycy”.

► **Serdecznie dziękuję za rozmowę. ☺**

POMNIKI PRZYRODY

Wiktoria Paruzel

Przed naszym gimnazjum rosną dwa potężne drzewa. Są one niezwykle ważne dla naszej szkoły – wiążą się przede wszystkim z jej historią, rośli w tym miejscu już podczas jej budowy. W 2012 r. byliśmy świadkami nadania im imion. W październiku 2013 r. Rada Miasta podjęła dwie uchwały w sprawie ustanowienia pomników przyrody w postaci klonów zwyczajnych. Komisja Polityki Przestrzennej i Ochrony Środowiska pozytywnie rozpatrzyła wniosek dotyczący owego ustanowienia.

Postanowiłam dowiedzieć się czegoś więcej na ten temat. Poprosiłam o informacje panie **Jolantę Pacię i Katarzynę Musiał**, opiekunki Samorządu Uczniowskiego.

► **Czy mogłaby Pani przypomnieć nam, co to są pomniki przyrody?**

Jolanta Pacia: Pomnik przyrody to objęty ochroną prawną twór przyrody żywej lub nieożywionej, który charakteryzuje się niepowtarzalnymi wartościami naukowymi, krajobrazowymi, historyczno-pamiętkowymi, kulturowymi lub estetycznymi. Do pomników przyrody zaliczamy okazałe, zabytkowe drzewa, parki, aleje, głązy narzutowe, jaskinie, źródła, wodospady.

► **Jakie warunki muszą zostać spełnione, aby nasze klony zostały pomnikami przyrody?**

► Droga, jaką musieliśmy pokonać, aby klony zwyczajne rosnące na placu szkolnym zostały uznane za pomniki przyrody, była długa.

Zaczelśmy od zgłoszenia pomnika przyrody – Samorząd Uczniowski z opiekunami wystosował pismo do prezydenta miasta. Wniosek zawierał podstawowe informacje dotyczące drzew, krótką charakterystykę miejsca, w którym się znajdują, mapę terenu z zaznaczonymi obiektami. W uzasadnieniu wniosku zwróciliśmy uwagę na obwody naszych klonów (320 cm i 248

cm), na ich walory przyrodnicze, estetyczne i kulturowe oraz związek klonów z historią szkoły.

Następnie Samorząd Uczniowski wybrał imiona dla drzew i pismo z ich imionami zostało doręczone do Referatu Ochrony Środowiska. Potem przeprowadzono oględziny terenu i dokonano kontroli stanu klonów. W Biuletynie Informacji Publicznej i na stronach miasta umieszczono do konsultacji społecznych projekty uchwał w sprawie ustanowienia pomnikami przyrody dwóch klonów rosnących na placu szkolnym. Dnia 30.10.2013 r. Rada Miasta jednogłośnie podjęła uchwały dotyczące ustanowienia pomników przyrody.

► Czy mogłaby Pani opowiedzieć nam, dlaczego nasze klonosy noszą imiona Jana i Tadeusza?

► **Katarzyna Musiał:** Uczniowie naszego gimnazjum znają najważniejsze postacie z historii szkoły. Dlatego właśnie kiedy spotkali się, by porozmawiać o nazwach dla klonosów, od razu pojawił się pomysł, aby nadać im imiona osób związanych z „Jedynką”. Pierwsze imię zaproponowali szybko – Tadeusz – aby uczcić Tadeusza Kościuszkę, patrona Szkoły Podstawowej nr 1, który od niedawna jest również patronem gimnazjum. Drugie imię wybrane zostało, aby upamiętnić pierwszego kierownika Szkoły Powszechnej nr 1 w Zawierciu, pana Jana Miśniaka.

Nasze klonosy, Tadeusz i Jan, są już pomnikami przyrody. Jest to ważne dla społeczności szkoły oraz dla całego miasta, bowiem nasze wspaniałe drzewa są pierwszymi żywymi pomnikami w Zawierciu, objętymi całkowitą ochroną. ❧



DEBY PAMIĘCI

Wiktoria Domagała, Aleksandra Stempień

Idąc do szkoły, wielokrotnie mijam dęby rosnące przed budynkiem. Wspólnie z moją koleżanką z klasy, Olą, rozpoczęłyśmy poszukiwanie informacji na ich temat. W tym celu skierowałyśmy kilka pytań do nauczycielki historii w zawierciańskim Gimnazjum nr 1 i zarazem koordynatorki akcji „Dęby Pamięci” – pani Marty Przybyły.

► **Kto i w jaki sposób dowiedział się o akcji „Dęby Pamięci”?**

► **Marta Przybyła:** Pani dyrektor Katarzyna Jaworska przyszła do mnie na początku roku 2009 z informacją o tym, że pewne stowarzyszenie z Warszawy chce utrwalić w pamięci Polaków zbrodnię katyńską. Projekt polegał na posadzeniu w parkach, na skwerach i cmentarzach 21 473 Dębów Pamięci na 70. rocznicę zbrodni katyńskiej. Spodobał mi się ten pomysł, bo wiem, że wiedza Polaków na temat Katynia ciągle jest niepełna. Przez wiele lat nie wolno było pisać ani uczyć o tej zbrodni, a gdy już ten temat poruszano, za sprawców zbrodni

podawano Niemców, nie Rosjan. Cel akcji był szczególnie ważny. Jeden dąb to jedno nazwisko z listy katyńskiej. My sadzimy dęby poświęcone osobom, które były związane z Zawierciem i zginęły w Katyniu.

► **W jaki sposób została Pani koordynatorem tego projektu?**

Wkrótce po rozmowie z panią dyrektorem dostałam zaproszenie do udziału w spotkaniu Towarzystwa Miłośników Ziemi Zawierciańskiej. Nawiązałam tam współpracę z panem Zdzisławem Kluźniakiem, który od lat zbierał informacje, dokumenty i wszelkie pamiątki

związane z zawiercianami, którzy zostali zamordowani w Katyniu, Charkowie, Miednoje i innych miejscach kaźni na Wschodzie.

Wyszukaliśmy osoby związane zawodowo lub rodzinnie z Zawierciem, a zamordowane przez NKWD w roku 1940. Wybraliśmy czterech bohaterów, na których cześć posadziliśmy drzewa.

20 maja 2009 r. odbyła się w naszej szkole niezwykle wzruszająca uroczystość. Mieliśmy zaszczyt gościć rodziny ofiar zbrodni katyńskiej, władze miasta, kombatantów, przedstawicieli wielu organizacji i stowarzyszeń. Posadziliśmy dęby, pod które wysypana została

ziemia, przywieziona z Katynia przez córkę podpułkownika Rudolfa Gejera – ziemia, która była świadkiem tamtych wydarzeń i jest przesiąknięta krwią Polaków. Te dęby, które rosną na placu szkolnym, są poświęcone zawierciańskim nauczycielom: porucznikowi Janowi Gubale i porucznikowi Eustachemu Serkesowi.

Dla mnie, nauczycielki historii, jest niezwykle ważne, aby dramat Katynia nigdy nie został zapomniany. Prawdy

nie wolno zamazać, trzeba ją poznać i pamiętać – oto nasze zadania. Są zbrodnie, które nie ulegają przedawnieniu. Są doświadczenia, których nie wolno zapomnieć, bo są one lekcją dla przyszłości.

► **Bardzo dziękujemy za rozmowę.**

Dumą naszej szkoły jest otrzymanie dwóch państwowych odznaczeń

cywilnych. W 2010 r. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przyznała zawierciańskiemu Gimnazjum nr 1 Złoty Medal Opiekuna Pamięci Narodowej, z kolei Urząd do Spraw Komбатantów i Osób Represjonowanych uhonorował szkołę medalem Pro Memoria za wybitne zasługi w utrwalaniu pamięci o ludziach i czynach w walce o niepodległość Polski w czasie II wojny światowej.

TRADYCJE „JEDYNKI”

Katarzyna Mazur

Nie wszystkim wiadomo, że w roku szkolnym 2006/07 nasze gimnazjum otrzymało tytuł laureata konkursu „Szkoła z tradycją”. Choć od tego czasu minęło już ładnych parę lat, „Jedynka” nie zrezygnowała ze swoich zwyczajów. Są w naszej szkole uroczystości dobrze nam wszystkim znane, powtarzające się od wielu lat, i to właśnie o nich chciałabym Wam przypomnieć.



Biwak integracyjny klas pierwszych – jego celem jest integracja młodzieży przybyłej do G1 z różnych szkół. Wspólne gry, zabawy oraz piesze wędrówki pomagają nawiązać znajomości.

Dyskoteka z okazji Dnia Chłopaka odbywa się w październiku lub listopadzie. Mamy wtedy okazję wspólnie

świętować ten dzień. Dyskoteka organizowana jest w sali gimnastycznej i zawsze przyciąga wielu chętnych.

Inwazja Mikołajów – 6 grudnia, już od samego rana, wszyscy uczniowie przed wejściem do szkoły wrzucają cukierki do worka Świętego Mikołaja. Następnie wybierają reprezentantów

swoich klas (Mikołaja, Śnieżynkę i renifera) do zmagania konkursowych, takich jak autoprezentacja, tańce, zawody sprawnościowe, rebusy świąteczne i inne.

Szkolny Konkurs Ortograficzny odbywa się w lutym podczas Międzynarodowego Dnia Języka Ojczystego.

Młodzież walczy o tytuł Szkolnego Mi-
strza Ortografii.

Wycieczki do Miejsc Pamięci Narodo-
wej – co roku w kwietniu klasy trzecie
wyjeżdżają na wycieczką do Muzeum
Auschwitz-Birkenau.

Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyń-
skiej – 13 kwietnia organizowany jest
uroczysty apel, po którym składamy
kwiaty i palimy znicze pod Dębami Pa-
mąci rosnącymi na placu szkolnym.

Majówka – każda klasa przygo-
towuje pięknie przystrojony „kocyk”
z różnymi smakołykami na podwór-
ku szkolnym. Przy śpiewie, zabawach
i konkursach sprawnościowych spęd-
zamy mile czas.

Dzień Dziecka / Dzień Sportu –
w tym dniu w naszym gimnazjum od-
bywają się konkursy, zawody i turnieje
sportowe.

Mam nadzieję, że do tej listy z naszymi
szkolnymi tradycjami będzie można
wkrótce dopisać Dzień Patrona Szkoły,
który po raz pierwszy będziemy obcho-
dzić 6 czerwca 2014 r. ☞



BAJKA O ZAWIERCIAŃSKIEJ ZGROZIE

Wanessa Lassak

Dawno, dawno temu w Zawierciu wybudowano bardzo dużą fabrykę. Cały jej teren ogrodzono wysokim murem. Do pracy w niej ściągali ludzie nie tylko z Zawiercia, ale także z okolicznych wiosek. Mijały lata. Miasto się rozwijało. Potem fabrykę zamknięto. Część budynków fabrycznych przerobiono, przebudowano lub wyburzono. Mur został.

WSPÓŁCZESNOŚĆ

Miasto się rozwijało. W centrum powstały piękne fontanny, przy których w ciepłe dni bawiły się dzieci, a dorośli spacerowali lub odpoczywali na ławkach. Wszyscy mieszkańcy cieszyli się, że mają gdzie spędzać przyjemnie czas. Przyjezdni bardzo chwalili nowo powstałe ronda, które naprawdę znacząco ułatwiały ruch uliczny i ozdabiały miasto. Dużym zainteresowaniem cieszyły się nowe place zabaw dla najmłodszych zawiercian. Młodzież chodziła na seanse filmowe i teatralne do Miejskiego

Ośrodka Kultury. Można było również wybrać się na basen funkcjonujący przy jednym z gimnazjów, albo pograć w piłkę na jednym z kilku Orlików.

Miasto piękniało w bardzo szybkim tempie, jednak był pewien temat tabu. Odnoszę wrażenie, że nie był dostrzegany, co jest podobne do ukrywania budynków w książkach fantastycznych – wszyscy wiedzą, że budynki są, ale ich nie widzą. Dorośli, pytani o to, nie odpowiadali.

Taak... mowa o ZGROZIE. Położona daleko od centrum, na obrzeżach miasta, straszyla wyglądem. Była to ZGROZA w postaci starego, walącego się muru. Znajdowała się

przy drodze powiatowej. Młodzież chodziła tamtędy do szkoły. Zdarzało się, że niektórzy przechodzili nawet na drugą stronę ulicy, byle tylko nie iść obok muru – ZGROZY.

Właśnie, zadajecie sobie pytanie, co było z nim nie tak? Przez wszystkie lata – a miał ich chyba ze 100 – mur powoli, lecz skutecznie rozsypywał się. Wapienne fundamenty nie wytrzymały czasu i w dolnej części pojawiły się duże ubytki. Popękały ściany, sypał się gruz. Na górze i z boków wyrastały drzewka i inne roślinki. Tak, ZGROZA stawała się coraz bardziej niebezpieczna. Nie będę ukrywać, że nie była ozdobą naszego miasta – wręcz przeciwnie.



MŁODZIEŻOWA MODA W G1

Wiktoria Paruzel

Kolorowe bluzy, skórzane kurtki... Co jest modne wśród uczniów naszej szkoły?

W NIEDALEKIEJ PRZYSZŁOŚCI

Pewnego ranka mały chłopiec, Jaś, siedział w klasie, wpatrując się w okno. Patrzył na piękne, błękitne niebo, wyobrażając sobie, jak wraca do domu. Miał wielką chęć wyjść już ze szkoły i zacząć weekend. Bo w końcu był piątek!

Gdy zadzwonił ostatni dzwonek, szybko pożegnał się z kolegami, zabrał ubrania z szatni i wybiegł ze szkoły. Wracał do domu spacerkiem. Szedł chodnikiem tuż przy długim i wysokim na prawie trzy metry murze. Przypatrywał się budowlom. Stał w miejscu i podniósł głowę. Podeszedł bliżej muru.

– Mogliby to naprawić – mruknął do siebie. – Aż niemiło się patrzy.

Nagle poczuł dziwne drgania. Odwrócił się i zauważył jadącą ciężarówkę. Przejeżdżając obok niego, wywołała lekkie wibracje. Może była zbyt ciężka? Wstrząsy spowodowały, że z muru posypał się tynk i mniejsze kawałki kamieni. Jaś przestraszył się. Przebiegł szybko na drugą stronę ulicy. Nagle mur się zawalił. Z okolicznych kamienic wybiegli mieszkańcy, zaalarmowani wielkim hukiem. Chłopiec nie odrywał wzroku od sterty gruzu. Jeszcze przed chwilą tam stał...

OPTYMISTYCZNE ZAKOŃCZENIE

Od tego czasu minęło kilka miesięcy. Nie ma już śladu po ZGROZIE. Wszyscy są szczęśliwi, że nic nie psuje wizerunku miasta. Niewiele osób wie o tym, jakie szczęście miał Jaś i inne dzieci przechodzące obok muru. Ci, którzy wiedzą, niezmiernie się cieszą, że nikomu nic się nie stało.

MORAŁ

Jeśli nie chcesz, by coś na ciebie spadło z hukiem, omijaj ZGROZĘ szerokim łukiem. //



Patrząc na ubiory uczniów Gimnazjum nr 1, można zauważyć barwne stroje z różnymi ciekawymi wzorami, motywami i nadrukami. To one na co dzień dominują w modzie młodzieżowej. Z kolei stonowane kolory oraz czerń z bielą nadal zarezerwowane są na uroczystości szkolne. Modnym ubiorem dla dziewczyn jest płaszcz lub kurtka z zimowym akcentem – futerkiem (najmodniejsze tej zimy). Wraz z początkiem chłódów wzrasta popularność swetrów, szali, kominów. Kolorowe jeansy-rurki

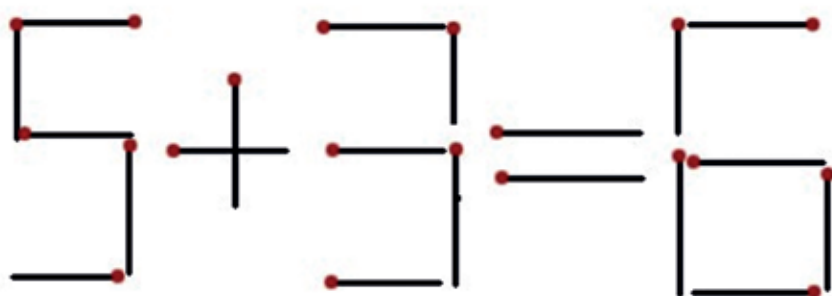
i buty, najczęściej kozaczki lub modne w nowym sezonie botki, również z futerkiem, to kolejny element ubioru ładnie ubranej nastolatki. Równie ważna jest biżuteria: bransoletka, kolczyki lub naszyjnik. Natomiast u chłopców dominuje sportowy styl, czyli sportowe buty, bluzy oraz koszulki z nadrukami. No i oczywiście ciepłe, zimowe kurtki. Nie powinniśmy też zapominać o czapkach: wełnianych, futrzanych, które nie tylko nas ogrzeją, ale znakomicie uzupełnią nasz zimowy strój. //

ZAGADKI DLA KAŻDEGO

Wiktoria Domagała

W naszej szkole wiele osób pasjonuje się rozwiązywaniem zagadek, łamigłówek i gier logicznych. Mają ku temu okazję na świetlicy i w bibliotece, gdzie regularnie czekają na nich różne zadania. Rozwiązywania ich podejmuje się coraz większa grupa zainteresowanych. Specjalnie dla nich przygotowałam kilka prostych zagadek, które umilą wolny czas.

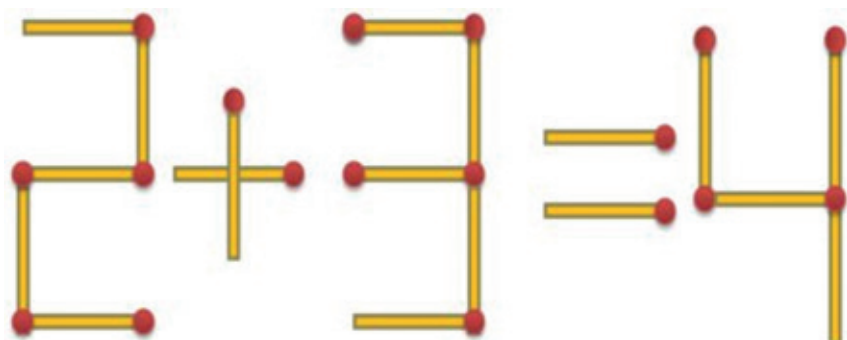
1. Aby wzór był prawidłowy, przełóż jedną zapałkę (są dwa rozwiązania):



2. Rozwiąż rebus:



3. Aby wzór był prawidłowy, przełóż jedną zapałkę:



5. Ile waży kamień, który waży 1 kg i pół kamienia?

6. Na strychu suszy się 13 par białych skarpetek i 9 par czarnych skarpetek. Jest tam jednak tak ciemno, że nie widać ich kolorów. Marek chce wziąć ze strychu jedną parę skarpetek. Ile pojedynczych skarpetek powinien zabrać, aby mieć pewność, że wśród nich znajdują się dwie w tym samym kolorze?

7. Spośród uczniów w klasie 50% ma czarne włosy, 25% ma blond włosy, 33% to dziewczynki, 67% to chłopcy.

Pytanie: Które z następujących zdań jest na pewno prawdziwe?

- a) Wszyscy uczniowie o włosach blond to chłopcy.
- b) Niektórzy chłopcy mają czarne włosy.
- c) Niektórzy uczniowie o włosach blond to dziewczynki.
- d) Zarówno chłopcy, jak i dziewczynki mają czarne włosy.

8. Masz trzy torby: A, B, C. Na pierwszej masz napisane „JABŁKA I POMARAŃCZE”, na drugiej „JABŁKA”, a na trzeciej „POMARAŃCZE”. Wszystkie etykiety są niepoprawne. Twoim zadaniem jest poprawne rozmieszczenie etykiet na torbach. Możesz jednak tylko raz sięgnąć do jednej z toreb i wyciągnąć jeden owoc. Nie wolno zaglądać do pozostałych toreb. Sięgasz do torby A i wyciągasz pomarańczę. Jak powinny być rozmieszczone etykiety?

Życzę wszystkim przyjemnego spędzania czasu nad łamigłówkami. ✍

GALERIA „Z ŻYCIA SZKOŁY”



Lider projektu:



Dane teleadresowe:
ul. Senatorska 14,
42-400 Zawiercie
tel./fax: 32 67 020 14
e-mail: cil@cil.org.pl

Centrum Inicjatyw Lokalnych (CIL) to organizacja pożytku publicznego, mająca na celu wspieranie aktywności społecznej oraz animowanie lokalnych inicjatyw.

W 2010 r. zarząd CIL powołał do życia Fundusz Inicjatyw Lokalnych, zasilany odpisami 1% podatku, dzięki któremu wsparcie finansowe przekazywane jest na najciekawsze inicjatywy z terenu powiatów zawierciańskiego i myszkowskiego. Organizacja nie ogranicza się jedynie do wsparcia zarejestrowanych inicjatyw. Stowarzyszenie pomaga również grupom nieformalnym, jak również prowadzi swoje programy i projekty.


www.cil.org.pl

 /centrum.inicjatyw.lokalnych

Partner projektu:



Starostwo Powiatowe
w Zawierciu

 KRS: 0000 215 720